

Zaginęła Klaudia Parchańska

Data publikacji: 13.09.2010 19:10

□

Łagam pomóżcie mi odnaleźć moją córkę –zwróciła się z prośbą do naszego portalu mama czternastoletniej Klaudii Parchańskiej z Cieszyna.

Minęły dwa tygodnie i jeden dzień od kiedy pani Karina odebrała telefon, że córka uciekła z Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Częstochowie, w którym spędziła tylko jeden dzień.

- ***Klaudia do Ośrodka trafiła 28 sierpnia, a dzień później już jej tam nie było*** - mówi mama czternastolatki.

Klaudii szuka policja w Częstochowie i Cieszynie, pani Karina rozpoczęła poszukiwania również na własną rękę. Zaalarmowana najmniejszym sygnałem sprawdza każdą ewentualność. Wydrukowała i rozwiesiła plakaty, Rozpytuje, szuka i nie traci nadziei. - ***Każdy dzień się liczy, każda chwila jest dla mnie ważna. Boję się o nią, żeby tylko wróciła*** – mówi ze łzami w oczach mama nastolatki.

Istnieje prawdopodobieństwo, że Klaudia przebywa w Tychach, jednak pewności nie ma. Co jakiś czas pojawiają się nowe sygnały, które natychmiast są sprawdzane przez policję. Ostatni sygnał pochodził ze Skoczowa.

- ***Rzeczy, które wyróżniają Klaudię to charakterystyczne buty na których są narysowane białe kółka, bardzo rzucają się również w oczy zawieszane na ręce bransoletki, zrobione ze sznurków*** –wyjaśnia pani Karina, dodając – ***Klaudia to dobre dziecko, wpływ innych osób jednak sprawił, że trochę się pogubiła. Myślałam, że Ośrodek będzie dobrym rozwiązaniem, żeby obronić ją przed złym towarzystwem. Dzisiaj chcę tylko żeby wróciła do domu, a wszystko się na pewno ułoży.***

- ***Proszę - jeżeli ktokolwiek widział Klaudię lub ma jakiegokolwiek informacje o jej losie niech się ze mną skontaktuje*** – apeluje mama czternastolatki.

Numer pod który można dzwonić w sprawie Klaudii Parchańskiej – **516 961 632**